



Prasowe  
Wydawnictwo  
Dokumentacyjne  
RSW „P-K-R”

Warszawa  
Pl. Starynkiewicza 7  
Tel. 28-59-59

SZTANDAR MŁODYCH

00-637 Warszawa, ul. Wspólna Nr 84

wydanie

5 8

2 2

2 4 -03-85

Nr

z dn.

## Teatr

# Być ojcem, znaczy cierpieć...

Wszystko zaczęło się od pewnego snu, w którym bohaterowi (Jerzy Trela) objawił się Cień Sofoklesa. Dotąd życie płynęło normalnie w tej bogatej mieszczańskiej rodzinie włoskiego przemysłowca.

Można powiedzieć, że w tej warstwie zewnętrznej, fabularnej „Affabulazione” jest obyczajową opowieścią o zgoła nieobyczajnych perturbacjach wynikających z tejże obyczajowości. A pod ową powierzchnią jest to utwór niemal z pogranicza traktatu moralnego z rozbudowanym motywem religijno-erotycznym. Wszystko to skłania do głębokiej i wielopłaszczyznowej interpretacji „Affabulazione”.

Pojawiający się w utworze i przedstawieniu Cień Sofoklesa przywołuje skojarzenia z antycznym mitem Edypa i posiada szersze odniesienia pokazując tragizm jednostkowego losu ludzkiego w wymiarze bardziej uniwersalnym. To sięganie do najgłębszych poglądów istniejących w człowieku: dobra i zła, wskazuje na stronę filozoficzną spektaklu.

„Kocham życie okrutnie, desperacko. I wierzę, że ta desperacja doprowadzi mnie do końca”. — powiedział kiedyś Passolini. Jego bohater, czyli ojciec w „Affabulazione” to również swego rodzaju desperat. A konfliktowy stosunek ojca do syna także ma znamiona desperacji prowadzącej w rezultacie do ojcostwa. Rodzaj uczucia, a raczej namiętności jaką żywi ojciec do syna ma tutaj charakter homoerotyczny. Ale nie ten wątek rozbudował w swoim przedstawieniu Babiński. Wręcz przeciwnie. Reżyser wyciszył go i skierował myśl przedstawienia w stronę ogólniejszych spraw: problemów natury egzystencjalnej, metafizycznej a nawet historiozoficznej. Po co ojcowie płodzą synów — zastanawia się autor. Czy po to, by później wysłać ich na wojnę, a tym samym na śmierć? Bohater Passoliniego zostaje ojcostwem, wychodząc niejako losowi na przeciw. Kondycja współczesnego człowieka, stojącego u progu XXI wieku jest wręcz tragiczna. Brak porozumienia między ludzkim coraz wyraźniej oscyluje w kierunku przyszłowiowej wieży Babel. Beznadziejność, pesymizm, katastrofizm aż biją z utworu Passoliniego, a i przedstawienia Babińskiego.

Jasność i logiczność myśli reżyserskiej, niestety „mąci się”

w spektaklu kilka razy. Na pewno nie pomaga mu kilka zbędnych scen, ot jak choćby ta końcowa. Wyłaniająca się z „otmetów nocy” olbrzymich rozmiarów rzeźba z towarzyszeniem „Ave Marii” śpiewanej po włosku przez Gabriellę Ferri okazuje się niepotrzebnym zakończeniem (choć niezwykle urodziwym). Bowiem przesłanie spektaklu zostało już wcześniej wyartykułowane, a ostatnie słowo ojca-żebrała (po śmierci syna, żony i po odbyciu kary więziennej koczując teraz na dworcu kolejowym): „Nie jest to historia jednego ojca (...) pozwól mi zacząć jeszcze raz” (znakomicie podane przez Trele) — giną przygniecione ostatnią sekwencją plastyczno-muzyczną.

Dużej urody plastycznej jest ten spektakl. A światło pełni w nim funkcję kreatywną. Podobnie jak bardzo piękna muzyka Stanisława Radwana, muzyka, która jest znakomitym partnerem aktorów w całym przedstawieniu.

No i aktorzy, serce przedstawienia. Komplementy należą się właściwie całemu zespołowi (choć indywidualnie znalazłoby się „to i owo” do zarzucenia). Przejmując podany przez Trele monolog o ojcach zabijających synów na długo pozostaje w pamięci. W sumie jednak aktor zdaje się być zanadto wyciszony, a niektóre sceny aż domagają się większej ekspresji w wyrażeniu stanu wewnętrznego. Zaś Annie Polony (Wróżka) współczesnej Pytii z „rudym sitowiem” na głowie, (zaciągającej się dymem z Marlboro) nie brakuje ekspresji. O nie! Z tej niedużej przecież roli ta doskonała aktorka zrobiła niemal monodram. Można by wprawdzie dyskutować jak on się ma stylistycznie do całości spektaklu, ale rzecz sama w sobie jest przeurocza.

TEMIDA  
L. STANKIEWICZÓWNA

Stary Teatr w Krakowie: „Affabulazione” Pier Paolo Passoliniego. Reż. Krzysztof Babiński, scenogr. Zofia de Ines Lewczuk, muz. Stanisław Radwan.